№ 67. Sroda 22. Marca 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5zł.; miesięcznie 1zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Pan Franciszek Adamski obywatel i radny gminy stołecznego miasta Lwowa, posiadacz złotego krzyża zasługi z koroną i wielkiego złotego medalu cywilnego honorowego, ofiarował tutejszemu filialnemu domowi inwalidów nową *fisharmonikę* z życzeniem aby była używana w kaplicy domowej, jakoteż do uczenia muzyki ciemnych inwalidów.

W uznaniu tego nowego objawu dobroczynnego współczucia dla ciemnych inwalidów, krajowa jeneralna komenda składa niniejszem Panu Adamskiemu za dar powyższy publiczne podziękowanie.

C. k. krajowa jeneralna komenda w Galicyi i Bukowinie.

Lwów, dnia 19. marca 1865.

Gmina Doroszów wielki w obwodzie Żółkiewskim, celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej zobowiązała się po wieczne czasy, wystawić budynek szkolny wraz z pomieszkaniem dla nauczyciela i utrzymywać go zawsze w dobrym stanie, posprawiać porządki szkolne, mieć staranie o ochędóstwo w szkole, zwozić drzewo na opał szkoły i pomieszkania nauczyciela, które tenże ma zakupywać za kwotę 40 zł. corocznie przez gminę na ten cel składaną, i nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi, który oraz ma pełnić służbę diaka płacić rocznie 180 zł. w. a.

Dla polepszenia tej dotacyi zobowiązała się dodawać właścicielka dóbr p. Antonina Kobylińska na czas posiadania Doroszowa wielkiego rocznie po 3 zł., gr. kt. proboszcz miejscowy ks. Teofil Polański na czas swego teraźniejszego kapłańskiego urzędowania po 2 zł. i dzierżawca propinacyi Samuel Hermelin na czas swego pobytu w temże miejscu także po 2 zł. rocznie.

Gminy Michalewice i Jaremków w obwodzie Przemyskim celem założenia wspólnej szkoły w Michalewicach zobowiązały się po wieczne czasy na gruncie gminnym na cele szkolne ofiarowanym rozległości około 400 sążni kwadratowych mającym wystawić budynek szkolny z pomieszkaniem nauczyciela, i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, posprawiać porządki szkolne, mieć staranie o ochędóstwo w szkole, na opał szkoły dawać rocznie 104 sztuk okłotów, i nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi, który oraz ma pełnić służbę diaka, płacić rocznie 140 zł. z czego na gminę Michalewice przypada 137 zł. 40 c., a na gminę Jaremków 2 zł. 60 c. w. a. Dr. Rayski właściciel Michalewic ofiarował obligacyę indemnizacyjną na 100 zł. m. k., od której procenta będą obracane na zakupno opału dla szkoły. Nareszcie zobowiązały się gminy zwozić drzewo opałowe, które nauczyciel kupować będzie na swoją potrzebę.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu dążność ku podniesieniu szkół ludowych podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 5. marca 1865.

Część nieurzędowa.

Lwów, 22. marca.

O stanie słabości Arcyksiężniczki *Gizeli* przyniosła *Wiener Abendpost* następujący buletyn z 20. marca o godzinie 8. z rana: „Jej Cesarzew. Mość Arcyksiężniczka Gizela przespała całą noc spokojnie. Zapalenie płuc przemija coraz więcej. Apetyt powraca; usposobienie umysłu wesołe.“ — Dr. Löschner. Dr. Widerhofer.“

Na przedwczorajszem posiedzeniu *izby panów* Rady państwa przyjętą została ustawa względem zniżenia *podatku osobowego w Siedmiogrodzie* bez debaty specyalnej podług projektu. Następnie odczytał br. *Rothschild* sprawozdanie komisyi o redukcyi pożyczki w srebrze z 2. maja 1864, i odnośny projekt ustawy został przyjęty w składzie uchwalonym przez izbę deputowanych. Dalszym przedmiotem porządku dziennego było sprawozdanie komisyi o opodatkowaniu płynów spirytusowych. Dwa pierwsze paragrafy tej ustawy przyjęła izba podług wniosków komisyi; nazajutrz miały nastąpić dalsze obrady nad tym przedmiotem. — *W izbie deputowanych* odczytany został najprzód wniosek deputowanego *Riese-Stalburga* i 99 kolegów, ażeby „uwolnienie od podatku czynszowego nowych domów, które zbudowane zostaną w miastach stołecznych w latach 1865 i 1866, rozciągnięte zostało wyjątkowo na lat 20.“ Z porządku dziennego nastąpiła specyalna debata nad ustawą względem wymiaru, rozpisania i poboru podatku dochodowego i zarobkowego od przedsiębiorstw kolei żelaznych. Po dłuższej debacie uchwalony został projekt tej ustawy podług wniosku wydziałowego. Przyszłe posiedzenie nastąpi we środę, i izba przystąpi na niem do obrad nad wnioskiem *Vrintsa*.

Wydział finansowy załatwił na swojem wieczornem posiedzeniu z 18. b. m. jeneralne sprawozdanie *Taschcka* o ustawie finansowej na rok 1865. Ze sprawozdania wykreślono kilka ustępów; Tak między innemi zmazano zupełnie ustęp: „że rząd znaglony okolicznościami mógłby bez dokładnego rozważenia skutków poziąść postanowienie wyratowania się z kłopotu wydaniem oprocentowanych lub nieoprocentowanych pieniędzy papierowych, czem wykroczyłby przeciw artykułowi 22. konwencyi menniczej z 24. stycznia 1857 i przeciw §. 12. statutów bankowych, sprowadzając tem, jak doświadczenie nauczyło, jak najszkodliwsze skutki.“ Nadto wykreślono ustęp odnoszący się do przedłożenia ustawy o odpowiedzialności ministrów i kilka innych jeszcze rezolucyi. Ustawa finansowa doznała tylko kilka zmian stylistycznych i otrzymała w myśl wniosków *Herbsta* i *Grocholskiego* dodatki odnoszące się do pokrycia niedoboru i do przenoszenia pozycyi; cyfer nieuchwalono żadnych i polecono referentowi wypisać je z raportów specyalnych.

Korespondencya w *Hamb. Nachr.* ze Szleswiku, którą przytaczają także dzienniki wiedeńskie zarzuca rządowi *duńskiemu*, że oporną postawą swoją utrudnia ciągle toczące się w Kopenhadze *układy komisyi likwidacyjnej.* Artykuł ten utrzymuje, że ze strony Danii odrzucono wspólne działanie z pełnomocnikami głównych mocarstw niemieckich i zmuszono ich do użycia drogi pisemnej korespondencyi. *Jen. Kor.* powiada jednak, że podług zasięgniętych w Wiedniu wiadomości urzędowych są te zarzuty zupełnie bezzasadne. Komisarze austryaccy niemieli dotąd żadnego powodu użalać się na brak uprzejmości; nie zaszły żadne zwłoki, którychby rzecz sama dostatecznie nieusprawiedliwiała, a co się tyczy korespondencyi pisemnej, proponowali ją sami komisarze niemieccy w wielu wypadkach za najstosowniejszą.

W sprawie szleswicko-holsztyńskiej jest najciekawszym dziś wypadkiem powołanie posłów związkowych Austryi i Prus do Wiednia i do Berlina, i dzienniki rozprawiają o tem szeroko, co mogło być powodem tego powołania. Do wiedeńskiej *Presse* piszą z Berlina, że w ostatnich czasach zaczęły na dworze pruskim objawiać się znowu dwa prądy, z których jeden zaleca „działanie“, a drugi „przewlekające postępowanie w sprawie Księstw.“ Rozumie się samo przez się, że to partya czynu usiłuje popchnąć rząd do „postępowania wykluczającego przeciw Austryi“, i do zagrożenia związkowi wystąpieniem Prus. Z tem ma zostawać w związku powołanie pana Savigny, do czego, jak się zdaje, p. Bismark wcale się nieskłaniał. Pogróżki berlińskiej partyi czynu są naturalnie tylko czczą gadaniną, gdyż Prusy bez przymierza austryackiego i bez związku z resztą Niemiec postradałyby całe swoje znaczenie w rzeszy. Nieróiwnie ważniejszą, jeżli się potwierdzi, byłaby wiadomość, że właściwie niemiano dostatecznego powodu, by trudzić posłów związkowych obudwu głównych mocarstw niemieckich podróżą w tak niepomyślnej porze roku, gdyż zamierzone u związku kroki państw

średnich nie są wcale tak źle myślane, i właściwie mają na celu tylko interpelacyę do głównych mocarstw niemieckich względem powodów i rezultatów tych kroków, które przedsiębrały bez udziału związku w sprawie szleswicko-holsztyńskiej. Że dyplomaci państw średnich są biegli w słowach, o tem przekonano się już dostatecznie i chcianoby teraz zobaczyć ich czyny. Wszelako z trudnością przyszłoby im w takim razie, jeźli byłoby to prawdą, że Austrya nie chce się zgodzić na żaden wniosek, którego ostrze byłoby wymierzone przeciw Prusom.

W polityce wewnętrznej są postępy ministerstwa *Bismarka* wcale nieświetne. O załatwieniu sporu konstytucyjnego nie można już myśleć nawet. Minister wojny *Roon* odrzucił na przedwczorajszem posiedzeniu komisyi wojskowej izby deputowanych system landwery i dwuletni czas służby, i sprzeciwiał się także poprawce *Stavenhagena*, która chciała uznać reorganizacyę i tylko siłę zbrojną w czasie pokoju ograniczyć na 180.800 ludzi. Oczekiwany z ciekawością urzędowy projekt kompromisu zależy na tem, ażeby wprawdzie oznaczoną została teraźniejsza liczba armii, ale w takiej wysokości, iżby rządowi dozwolone zostało wystawienie gotowej do boju armii podług jego zdania, ażeby rząd miał prawo w razie nieszczęsnych wypadków powiększyć armię, i ażeby spór w kwestyi wojskowej został tym sposobem zakończony. Rząd sądzi, że musi wymagać tego wszystkiego, ponieważ uważa to za rzecz potrzebną, uszczęśliwić Prusy „błogosławieństwami zbrojnego pokoju“, w których tak wielkie mają upodobanie pewne państwa europejskie. Że o przyjęciu kompromisu nie może być mowa, dowodzi między innemi i ta okoliczność, że lewe centrum, a zatem umiarkowana część większości izby deputowanych, odrzuciło na posiedzeniu frakcyjnem nawet poprawkę Stavenhagena. Spór zatem, jak to zagrażał minister finansów, zaostrzy się jeszcze, i pozostaje jeszcze tylko to pytanie, która strona w końcu wyjdzie gorzej na nim.

Presse wiedeńska dowiaduje się, że *Francya nie pójdzie* za przykładem Anglii i *nie uzna tymczasowej bandery Księstw.* I nie mylonoby się wcale, upatrując w tem nową grzeczność, wyświadczoną gabinetowi pruskiemu. Berlińska półurzędowa *Kor. Zeidlera* oburza się wielce na to, że Anglia uznała tymczasową banderę Szleswik-Holsztynu i daje do poznania, iż gotową jest uważać to za rezultat intrygi austryackiej. Pociesza się jednak tem, że Francya i Rosya nie będą naśladować Anglii, ponieważ Szleswik-Holsztyn nie jest jeszcze państwem i dla tego nie może rościć sobie praw internacyonalnych. Najszczególniejsze przytem to, że nie sama Austrya, lecz wspólnie Austrya z Prusami upraszała mocarstwa morskie o uznanie nowej bandery. Zabiegi pruskie są jasne; chcą one, ażeby żeglarze Księstw przyjęli banderę pruską.

Najnowsze wiadomości z N o w e g o Y o r k u są dość nic pewne, ale w ogóle dla unionistów pomyślne. Korespondencya dziennika *World* donosi, że dnia 24. lutego stoczył Sherman bitwę z Johnstonem pod Salisbury-plain. Johnston uderzył na kolumnę Shermana, ale skutek był wątpliwy. Z początku była korzyść po stronie separatystów, ale Sherman połączywszy obie kolumny odparł atak przeciwnika, który cofnął się potem znowu za rzekę Toakin i połączył się z główną siłą separatystów. Dodają, że Johnston oczekuje w tej pozycyi Shermana, i sądzą, że Sherman stoi na czele 80.000 ludzi. Zapewniają też, że Sherman połączył się z Shefieldem pod Goldschwang, i wyrażają obawę, że Hood i Hardee nie zdołają dostać się do Johnstona. Ostatnie wiadomości są z 8., ale nie donoszą jeszcze również nic pewnego. Słychać, że Sherman jest w Fayetteville, gdzie połączył się z Shefieldem. Podług innej wersyi ma on być w Camden lub w Florencyi.

Budżet wojenny.

V.

Przechodząc teraz do wniosków referenta względem wymazań widzimy, iż referent wymazuje kadry zakładowe tudzież bandy muzyczne i sługi oficerskie na zasadzie zacytowanego reskryptu ministeryalnego 4039 c. k. z roku 1863 i zamieszczenie ich w budżecie nawet nazwą *nadwyżki rachunkowej* zaczyna.

Tym sposobem referent wykreśla 3440 ludzi przy piechocie liniowej a 2244 ludzi przy strzelcach, w ogóle 5689 ludzi.

Mieliśmy już sposobność wykazania, iż system kadrów zakładowych jest nieodzownie potrzebny z licznych względów militarnych, głównie dla prowadzenia uregulowanego kompletu rezerwistów, wykazaliśmy nadto, iż system takowy nie pomnaża wcale wydatków. Skonstatowaliśmy następnie, iż liczenie band muzycznych sług oficerskich ponad komplet kompanij zaprowadzone było reskryptem ministeryalnym poźniejszym od tego, który p. referent zacytował.

Nie może więc być mowy o nadwyżce rachunkowej, i nieszczęśliwe to wyrażenie z całą siłą odeprzeć musimy.

Na stronnicy 50. p. referent stawia wniosek zredukowania kompletu kompanij strzeleckich na tę samę liczbę co piechoty liniowej, a zatem do 54 ludzi na kompanię. Przy śmiałej tej zaczepce na bitność broni strzeleckiej, odwołuje się do jakiegoś wyjaśnienia budżetu, a raczej na kilka słów wyjaśnienia, wyrywając je dla usprawiedliwienia się z całego okresu, i używając je w ten sposób dla dogodnej sobie interpretacyi.

Takowe postępowanie na to tylko obliczone być może, ażeby zamydlić oczy ludziom, dla których bliższe data są nieprzystępne, lub którzy dla szukania dat tych za nadto są ociężali, ażeby własny wniosek swój usprawiedliwić w sposób na pozór prawny.

My zaś, których wszystko co stan nasz może obchodzić, zbadaliśmy rzecz tę ściślej i motywa p. referenta wcale nas nie przekonały.

Twierdzenie nasze usprawiedliwiamy w sposób następujący:

Budżet na stronnicy 402 mówiąc o zmianie kompletów w skutek reorganizacyi piechoty i o zmianie wydatków, tudzież o większym wydatku na piechotę liniową (46.519 złr.) i mniejszych wydatków na strzelców (247.552 złr.) w ogóle i po szczególe, robi w końcu następującą dosłowną mocyę:

„Gdy z resztą piechota liniowa i strzelcy, według ich przeznaczenia jako broń piesza uważane, są w najściślejszym związku, i dla tego organizacya ich wzajemnie się dopełnia, przeto dla ocenienia kosztów zmienionej organizacyi broni pieszej, zawsze sumy na obadwa te rodzaje broni (piechotę liniową i strzelców) wyłożone, tak pod względem kompletu jak pod względem kwestyi pieniężnej, w połączeniu z sobą porównywane być mają.“

W wykonaniu tej zasady, piechota liniowa i strzelcy traktują się w budżecie spólnie i wykazuje się, iż wydatek z jednej strony powiększony, wyrównywa się hojnie oszczędnością z drugiej strony.

Cała więc tendencya powyższego citatu dąży do tego, ażeby po szczegółowym porównaniu piechoty liniowej i strzelców, przygotować sumaryczne porównanie i umotywować wzajemną kompensatę kosztów. Tego p. referent nie wiedział lub wiedzieć nie chciał, lecz wyrwał słowa citatu „są według ich przeznaczenia w najściślejszym związku i dla tego dopełniają się wzajemnie w organizacyi swej“ i na tak wyrażonych słowach na stronnicy 50. sformułował wniosek: gdy nie masz żadnego technicznego, taktycznego lub administracyjnego powodu większy komplet usprawiedliwiającego, przeto wypada komplet prostych żołnierzy przy strzelcach zniżyć do kompletu kompanij piechoty.“

Poprzednio już gruntownie wykazaliśmy, iż komplet pokojowy tak niski jak przy piechocie, przeciwny jest naturze broni strzeleckiej, wykazaliśmy, iż liczne powody techniczne i często militarne wyższego kompletu wymagają; nie możemy jednak zamilczeć, iż przy wniosku tym jak przy wielu innych wydarzyło się referentowi to, o co rząd, chociaż mylnie, na stronnicy 18. obwinił.

Zdaje się bowiem, iż p. referentowi przy kryteryum budżetu przy wszystkich kwestyach kompletu, daleko więcej szło o pewną sumę wymazań, niż o rzetelne bezstronne ocenienie potrzeb i stosunków armii, jeżeli bitność jej nie ma być zagrożona.

Relacya zresztą dowodzi kilkakrotnie, iż p. referent pomimo kilkoletniego opracowywania budżetu zapoznał granice, które przekroczyć nie można bez zaszkodzenia bitności armii, nie ma dokładnego wyobrażenia o przeznaczeniu armii, o środkach, których potrzebuje, ażeby zadaniu swemu odpowiedziała, ani o potrzebach wykształcenia materyalnego i konserwacyi jej materyału. Nie bierzemy mu tego za złe jako człowiekowi niefachowemu. Wysoka izba powołała go na urząd referenta, on tylko stara się, ażeby sprostał swemu zadaniu przy zachowaniu dla siebie największej popularności.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 20. marca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Najjaś. Pan* udzielał dziś audyencyi. — Arcyksiężna *Klotylda*, małżonka Arcyksięcia *Józefa* powiła przedwczoraj w Lincu córkę. Stan zdrowia matki i dziecięcia jest pomyślny. — Najjaś. Pan zezwolił na prośbę reprezentacyi gminnej miasta Pragi, ażeby trzeci most na rzece Mołdawie nosił nazwę: „Most Franciszka Józefa“, a wiodąca do niego ulica nazwę: „Ulica Elżbiety“.

Dziś będą wieczory recepcyjne u *ministra wojny* i barona *Siny*. — Uroczystość imienin Kardynała *Otmara Rauschera* obchodziło wczoraj solennie duchowieństwo. Cały konwent składał przed południem Arcybiskupowi swoje gratulacye. Pomiędzy gratulantami znajdował się także nuncyusz papieski kardynał *Falcinelli* i Arcybiskup Książę *Schwarzenberg*. Po południu była uczta u Jego Eminencyi.

(Zgromadzenie producentów spirytusu.) Dnia 16go b. m. odbyło się w Pradze zgromadzenie znaczniejszej liczby większych producentów spirytusu, między którymi znajdowali się hr. Albert Nostiz, książęta Jerzy i Maurycy Lobkowitz, Karol Schwarzenberg, Hugo Taxis itd. dla naradzenia się nad środkami podniesienia tej gałęzi przemysłu. Większa część obecnych zgodziła się na to, że cel powyższy najłatwiej będzie można osiągnąć przez bonifikacyę 8% za ubytek, i zniżenie podatku od 10 do 15%. Zgromadzenie oświadczyło się także za ustanowieniem grzywny i kary aresztu za defraudacyę, jak to dzieje się w Prusach. W końcu wybrano komitet z 5 członków, któremu powierzono ułożenie memoryału do izby panów.

(Kongres.) Z Karlowie piszą do *Jener. Kor.* pod dniem 18go b. m.: Patryarcha i biskup odpowiedzieli przedwczoraj na uczynioną im interpelacyę, że uważają się za członków kongresu, i postanowienia tegoż, jeźli tylko nie będą sprzeciwiać się zasadom kanonicznym, przyjmą za swoje. Przeciwnie jednak jako synod zastrzegają sobie prawo kontradykcyi. Dalej oświadczyli, że takie stanowisko zajmą w kwestyi klasztorów.

(Posiedzenie izby deputowanych.)

Na posiedzeniu izby deputowanych z dnia 18. marca zajęli miejsca na ławicy ministeryalnej Ich Excel. pp. ministrowie *Schmerling*, *Plener*, *Hein*, *Burger*, *Frank*.

Po odczytaniu protokołu dep. *Kuranda* złożył petycyę miasta Wiednia przeciwko prawu o poborze podatku dochodowego od przedsiebiorstw dróg żelaznych.

Dep. *Taschek* w imieniu wydziału finansowego wnosi jako przedmiot naglący relacyę wydziału względem dalszego trwania dodatków do podatków stałych na miesiące kwiecień, maj i czerwiec. Izba uznała nagłość przedmiotu i przyjęła odnośny projekt do prawa bez rozpraw w drugiem i trzeciem odczytaniu.

Z porządku dziennego izba przystąpiła do dalszych rozpraw nad projektem do prawa względem wymiaru i poboru podatku dochodowego od przedsiebiorstw dróg żelaznych. Dep. *Herbst* odczytał najprzód wyż wspomnioną relacyę miasta Wiednia o odrzucenie projektu do prawa. Na wniosek dep. *Grossa* petycya ta odesłana została właściwemu wydziałowi do relacyi.

Następnie z porządku dziennego nastąpiło pierwsze odczytanie wniosku dep. *Bergera* o wyjaśnienie art. 13. ustawy zasadniczej. Dep. Berger w zabranym głosie powiada, iż wniosek jego jest kamieniem probierczym dla konstytucyonalizmu izby i konstytucyjnego ducha rządu, wniosek jego okaże czyli Austrya używa prawdziwej wolności lub tylko pozornego konstytucyonalizmu. Dla rządu nie masz nic wygodniejszego jak postępować według art. 13. przecież p. minister administracyi raz powiedział, iż art. 13. jest unikatem w dziejach konstytucyj, i zmieniony być musi, powiedział dep. Waser, w rozprawach nad kwestyą Rogawskiego. Ze sprzecznych tych zdań pokazuje się, iż wypada koniecznie wyjaśnić znaczenie art. 13. Rząd pojmuje art. 13. tak, iż to co na jego zasadzie uczyni, podaje radzie państwa tylko do wiadomości, nie przyznając jej żadnego prawa decyzyi. W tem jest całe jądro kwestyi. Mowca dowodzi, iż art. 13. nie da się pogodzić ani z dyplomem październikowym, ani ze statutem lutowym. Jeżeli wniosek jego przyjęty zostanie, nie wyniknie ztąd żadna dla rządu niedogodność, bo to mu nie przeszkodzi postępowania na zasadzie art. 13. Gdyby przyjęto interpretacyę rządu to na zasadzie art. 13. cała konstytucya zniesionąby być mogła. Rząd musi zmienić pojmowanie swoje art. 13. bo inaczej mielibyśmy tylko pozorny konstytucyonalizm, formy tylko konstytucyjne.

Żądanie dep. Bergera, ażeby wniosek jego przekazano osobnemu wydziałowi do zgłębienia, przyjęte zostało, i izba przystąpiła do wyboru wydziału tego z 9 członków złożonego. Wybrani zostali dep. *Berger*, *Waser*, *Hasman*, *Pankrac*, *Zimmermann*, *Lapenna*, *Pratobevera*, *Grocholski i Khuenburg*.

Dep. *Alduleanu* zreferował w imieniu wydziału skarbowego petycyę 18 gmin powiatu Verskiego w Torsańskim komitecie w Siedmiogrodzie o pożyczkę z funduszów skarbowych. Gminy te powołują się na wypadki elementarne, które taką sprowadziły nędzę, iż nie mają zboża na zasiew i podatków płacić nie mogą. Proszą zatem o pożyczkę w 6 ratach spłacić się mającą. Wydział finansowy wnosi odstąpienie tej petycyi nadwornej kancelaryi siedmiogrodzkiej z poleceniem do uwzględnienia. Wniosek ten bez rozprawy przyjęty został.

Poczem posiedzenie zamknięte i do poniedziałku odroczone zostało.

Portugalia.

Lizbona, 8. marca. *(Nowe ministeryum.)* Utrzymywaliśmy dawniej, że Sa da Bondeira utworzy najwięcej ministeryum przechodowe. Ale i do tego nawet nie przyszło. Sa da Bondeira nie mógł utworzyć gabinetu, i Król chciał poruczyć tę misyę hrabiemu Torres Nowas, lecz ten dopiero co powróciwszy z Indyi gdzie był jeneralnym gubernatorem, nie miał odwagi wziąść się do tego zadania. Król wezwał więc znowu księcia de Loule, który uwolniwszy się od dawnego towarzysza Lobo d'Avila utworzył wreszcie ministeryum do którego Sa da Bondeira wstąpił jako minister wojny. Książę oprócz prezydencyi objął także departament spraw zagranicznych i tymczasowo departament marynarki. Pan Abreu pozostaje ministrem handlu i robót publicznych. Sprawy wewnętrzne objął margrabia Sabogoza, były cywilny namiestnik Bragi i Lizbony, poźniej ochmistrz Królowej. Finanse objął Maciej de Carvalko młody deputowany, który niedawno kosztem rządu odbywał studya we Francyi i Belgii i był mianowany dyrektorem mennicy. Departament sprawiedliwości objął Ayres de Gonveia deputowany i profesor uniwersytetu w Koimbrze.

Nowy czyli raczej dawny prezydent ministeryum zawiadomił izbę o nowym składzie tegoż. Opozycya niechętnie przyjęła to oznajmienie. Posiedzenie było bardzo burzliwe. Spodziewać się należy, że i dziś nie obejdzie się bez pocisków przeciw nowemu ministerstwu.

Francya.

(Różne wiadomości.) Z Paryża piszą pod dniem 18. marca: Projekt adresu ciała prawodawczego jest całkiem bezbarwny. O nowo mianowanym senatorze Chevreau mówią, że jest kreaturą cesarstwa; niegdyś przepadł jako kandydat do zgromadzenia narodowego, a następnie po zamachu stanu w nagrodę za ślepe posłuszeństwo został prefektem w Lyonie. Inni nowo mianowani senatorowie są także bonapartystami quand meme; widać że rząd usiłuje wzmocnić stronnictwo oddanych mu ślepo. Kapitan Bonaparte, wnuk Hieronima wstąpił z legii cudzoziemskiej do armii, i został przezto naturalizowany. Mowa Laguerronniera w senacie usilująca połączyć konwencyę papiestwo i Włochy jest uważana jako rezultat inspiracyi Tuilleryów.

Włochy.

(Doniesienia z Rzymu. — Stan dochodów i wydatków państwa rzymskiego.) *Times* podaje następujący telegram z Rzymu z 12. b. m.: Jenerał Montebello przesłał depeszę do rządu francuzkiego z prośbą nie oddalenia teraz z Rzymu żadnej części wojsk francuzkich, ponieważ byłoby niepodobieństwem gwarantować za utrzymanie w Rzymie spokojności publicznej. — Wydane zostało sprawozdanie względem wydatków i dochodów państwa rzymskiego w roku 1864. Dochody wynosiły $4^1/_2$ miliony talarów rzymskich, wydatki 10 milionów. Świętopietrze przyniosło $1^1/_2$ miliona; niedobór wynosi więc 4 miliony talarów rzymskich.

Niemcy.

(Posiedzenie komisyi militarnej pruskiej izby deputowanych.) Na posiedzeniu komisyi militarnej izby deputowanych Lette cofnął swoją poprawkę. Minister wojny oświadczył pod względem poprawki Stavenhagena: Rząd nie sprzeciwia się kontyngensowaniu, jednak pod następującemi warunkami: iż rząd w razie potrzeby wojsko wzmocnić i koszta ztąd wynikające jako przekroczenie etatu usprawiedliwić może; iż zatargi z powodu kwestyi wojennej tym sposobem zagodzone będą, i izba przyjmie resztę nowelli; iż ograniczenie czasu służby dozwoli rządowi wystawienie bitnego wojska, 180.000 ludzi ku temu nie wystarczy. Służba dwuletnia nie była nigdy prawem. Położenie Prus wymaga obecnej siły armii. Obecne stosunki europejskie wymagają zbrojnego pokoju. Mówiąc przeciwko zdaniu dep. Kirchmana minister wojny twierdzi, iż system zastępców nie da się pogodzić z całem urządzeniem państwa; Prusy potrzebują armii, któraby natychmiast bić się mogła, system landwery nie jest ku temu przydatny.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 19. marca. *(Podatek od psów.)* *Dziennik Warsz.* ogłasza następujące rozporządzenie:

Zważywszy:

że w niektórych miastach Rosyi i w wielu innych miastach innych krajów, z widoków bezpieczeństwa i ekonomicznych, zaprowadzony podatek za posiadanie psów;

że środek ten poddając te zwierzęta pod baczniejszą kontrolę, wpływa na zmniejszenie nieszczęśliwych wypadków od wścieklizny psiej pochodzących, zasilając przytem dochody kasy miejskiej;

Rada administracyjna Królestwa na przedstawienie komisyi rządowej spraw wewnętrznych i duchownych postanowiła i stanowi:

Artykuł 1. W mieście Warszawie pobieraną będzie na rzecz kasy ekonomicznej opłata za utrzymywanie psów od posiadaczy onych.

Art. 2. Wszyscy stali i czasowi mieszkańcy miasta Warszawy i Pragi obowiązani są płacić od każdego utrzymywanego przez siebie psa, bez różnicy rasy, po rublu srebrem jeden rocznie.

Art. 3. Za każdego psa w ciągu roku nabytego, a jeszcze nie opodatkowanego, właściciel obowiązany opłacić całoroczny podatek.

Art. 4. Spisy posiadaczy psów z wyszczególnieniem liczby tych ostatnich, magistrat zarządzać będzie przez pośrednictwo właścicieli domów w miesiącu marcu każdego roku, w roku zaś bieżącym 1865, sposobem wyjątkowym, ułożenie spisów rozpoczętem zostanie w miesiąc po ogłoszeniu niniejszego postanowienia.

Art. 5. Za utajenie psów lub wykazanie mniejszej ich liczby, ulegną karom na rzecz kasy miejskiej, tak posiadacz psa, jako i właściciel domu, pierwszy po rubli sr. 4, a drugi po rubli sr. 2 od każdego utajonego psa.

Art. 6. Posiadacze psów, w przeciągu jednego miesiąca od daty sformowania przez właścicieli domów spisów i po doręczeniu im bezpłatnej awizacyi o wysokości należnej opłaty, obowiązani będą wnieść takową do kasy miejskiej.

Art. 7. Na dowód wniesionej do kasy opłaty, posiadacze psów otrzymywać będą kwity z księgi sznurowej kasowej wycięte i znak blaszany dla zawieszenia u obroży psa opodatkowanego.

Art. 8. Psy niezaopatrzone w pomieniony znak będą uprzątane przez czyścicieli i nie pierwej zwracane właścicielom, aż za ukazaniem kwitu z opłaty podatku i znaku blaszanego. Ujęte zaś psy, dopiero po dniach trzech będą niszczone; czyściciel ma prawo domagać się od właściciela psa, zwrotu kosztów zywienia psa, w stosunku kop. sr. 10 za dobę.

Art. 9. Nie podlegają opłacie podatku i przez czyścicieli nie mogą być zabierane psy wprowadzane do miasta na uwięzi przy wozach.

Art. 10. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w dzienniku praw ma być zamieszczone, komisyi rządowej spraw wewnętrznych i duchownych porucza.

Ameryka.

Nowy York, 8. marca. *(Doniesienia z placu boju.)* Jenerał unii Sheridan, jak słychać obsadził dn. 2. b. m. Charlotteville w Wirginii, zmusił jenerała Earlego do poddania się z 18.000 ludzi, i wyruszył ku Lymhburgowi. Jenerał unii Dahlgreen donosi, że Georgetowns obsadził bez oporu. Eskadra jego popłynęła w górę

rzeki dla utrzymania komunikacyi z Shermanem. Pod Wilmingtonem separatyści odparli jenerała unii Shofielda. Senat w Washingtonie zatwierdził M'Cullocha jako następcę ministra finansów Fessendena.

Kronika.

(Zaraza na bydło.) Co do zarazy bydła rogatego w lwowskim okręgu administracyjnym pokazuje się z wykazów urzędowych, że w drugiej połowie miesiąca lutego r. b. zgasła ona w 5 miejscach, a mianowicie: w Hołowaczyńcach, Korolówce i w kontumacyi pogranicznej w Kozaczówce, w obwodzie czortkowskim, tudzież w Suchodołach i Trościańcu, w obwodzie żółkiewskim; natomiast wybuchła nanowo w 5 innych miejscach, a to: w Siekierzyńcach, Teklówce i Husiatynie, w czortkowskim, w Czeremusznej w żółkiewskim i w Cissowie w stryjskim obwodzie. Jest zatem jeszcze 25 miejsc dotkniętych zarazą, z tych po 9 w obwodzie czortkowskim i stryjskim, 4 w żółkiewskim, a 3 w stanisławowskim obwodzie, ale tylko w 4 miejscach jest jeszcze 18 sztuk chorego bydła.

(Pan Mannheimer), jeden z najsławniejszych kaznodziei izraelickich, powszechnie znany i wielce poważany w Wiedniu, umarł tamże w nocy z 16. na 17. b. m. w 71 roku życia. Przedwczoraj odbyło się w tutejszej świątyni izraelickiej za zmarłego nabożeństwo żałobne.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Brzeżany, 18. marca. W I. połowie b. m. były na targach w obwodzie tutejszym następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Brzeżany		Bóbrka		Bursztyn		Chodorów		Kuzowa		Podhajce	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	2	40	2	75	2	30	3	.	2	.	2	30
„ żyta . . .	1	48	2	.	1	50	2	.	1	25	1	40
„ jęczmienia .	1	45	1	60	1	20	1	50	.	85	1	.
„ owsa . . .	.	80	1	.	.	65	1	.	.	50	.	50
„ hreczki . .	1	50	1	20	1	30	1	60	1	20	1	40
„ kukurudzy .	.	.	.	.	1	60	.	.	2	10	2	40
„ ziemniaków .	1	25	1	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Cetnar siana . . .	.	.	1	50	1	20	1	50	1	10	1	50
„ wełny . . .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	.	6	.	6	.	5	20	7	.	6	72
„ „ miękkiego	4	.	5	.	4	60	4	10	5	50	.	.
Funt mięsa wołowego	.	13	.	10	.	11	.	11	.	12	.	10
Mas okowity . . .	.	65	.	30	.	38	.	47	.	40	.	40

Ostatnia poczta.

Wiedeń, 21. marca. Gazeta Wied. ogłasza następujący buletyn z 20. marca, o 6. godzinie wieczorem: „Stan zdrowia Jej Cesarzew. Mości Arcyksiężniczki *Gizeli* jest całkiem pomyślny. Dr. Löschner. Dr. Widerhofer.

Paryż, 20. marca. W ciele prawodawczem uchwalony został wybór Brovaya ważnym 184 głosami przeciw 45. — Przy odbieraniu adresu senatu odpowiedział Cesarz jego deputacyi: Sprawia mi to zawsze żywe zadowolenie, że pierwsza korporacya państwa ocenia w słuszny sposób czynności mojego rządu. Co roku przy rozpoczęciu dyskusyi uczuwa się najprzód pewny niepokój. Możnaby powiedzieć, że różnice zdań muszą przeszkodzić wszelkiemu spólnemu porozumieniu. Ale wnet wychodzi prawda na jaw, horyzont się rozjaśnia, umysły się uspokajają i jednogłośne prawie wotowanie adresu objawia właśnie głęboką zgodność, która jak powiada Montesquieu, panuje między rządem a zgromadzeniami doradczemi. Nie uskarżajmy się na fałszywe tony, dopokąd one dozwalają nam gratulować sobie harmonię, która w jednej myśli stałości, porządku i postępu łączy członków zgromadzeń, których osobista ich zasługa i ich dawniejsze usługi wskazały do wyboru bądź ludowi, bądź monarsze. Chciejcie panowie być już w obec senatu tłumaczami moich uczuć i mego zaufania w jego mądrości i w jego patryotyzmie.

Berlin, 20. marca. (Posiedzenie izby deputowanych. Jeneralne sprawozdanie o budżecie. Przedmiotem debaty etat wojskowy). Minister wojny obstaje w swojej mowie przy potrzebie reformy i powiada: Siła zbrojna w czasie wojny i pokoju niemoże być ze względu na Francyę, Rosyę i Austryę zredukowaną, trzyletni czas służby jest potrzebnym. System rekrutowania landwery jest niedostateczny, o tem przekonał się przy odwiedzinach w kraju sąsiednim. Rząd chce utrzymać landwerę jako pomoc dla armii. Rząd uznaje teoretycznie prawo budżetowe i żąda minimum; jeżeli izba odmówi, natenczas nie będą już Prusy ochroną Niemiec, wtedy można obawiać się końca Prus. Żądania rządu opierają się na interesach kraju. — Rządy związku celnego zaproszone zostały na konferencyę celną do Berlina na dzień 29. marca.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. marca.

Hotel George: PP. Hr. Borkowski Wit., z Winniczek. — Obertyński Leop., z Stronibab. — Swieżawski Alex., z Szczepiatyna. — Ochocki Józef, z Wierzbowic.

Hotel Langa: Huagenstein Karol, c. k. major, — Gabona Ferd., c. k. kapitan, — Znak Jan, c. k. kapitan, i Turnau Herm., c. k. porucznik, z Pesztu.

Hotel angielski: Hr. Bobrowski Karol, z Andrychowa. — Milewski Kor., ze Stanisławowa.

Hotel Krakowski: Bukaiło Karol, c. k. kapitan, — Buchleitner Jan, c. k. nadporucznik, — Czerny Leop. i Lili Jan, c. k. porucznicy, z Pesztu.

Zajazd Kuhna: Lubiński Lud., c. k. przełożony powiatowy, z Żółkwi. — Stanek Wenc., z Zędowic. — Zacharyasiewicz Mik., z Lipowic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. marca.

PP. Baller Ant., c. k. kapitan, do Sambora. — Gozdowicz Ant., do Rosztowa. — Janicki Rysz., do Stryja. — Truskolawski Hen, do Jasionowa.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: **„Martha“**, oder: **„Der Markt zu Richmond“**, opera w 4 oddziałach. Trzynasty występ gościnny p. Minny Peschka Leutner.

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu lutym 1865 r.

Średni stan barometru był 325'''664 miary paryzkiej przy temperaturze 0.

Najwyższy 330'''04 d. 13. wieczorem.

Najniższy 318'''46 d. 1. w południe.

Średnia temperatura była — 4°92 R.

Najwyższa + 1.°7 R. d. 28. w południe.

Najniższa — 18.°5 R. d. 6. zrana.

Średni nacisk pary był 1'''075 miary paryskiej.

Największy 1'''77 d. 26. w południe.

Najmniejszy 0'''17 d. 6. zrana.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 84.39 pr. C.

Największa 97.1 d. 27. wieczorem.

Najmniejsza 56.7 d. 6. zrana.

Całkiem pogodnych dni było 6, mało pochmurnych —, bardzo pochmurnych 8, całkiem posępnych 14, mgły nie było, mróz był w 28 dniach, bez odwilży w 23 dniach.

Deszcz i śnieg padał w 15 dniach, z tych deszcz w 1, śnieg w 14 dniach; wysokość śniegu wynosiła 225''', największa ilość śniegu, który spadł w 24 godzinach, wynosiła 50'''. Cały osad atmosferyczny dał ilość wody wysokości 19'''01 miary paryzkiej.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: półn. 10, półn.-zach. 8, zach. 22, połud.-zach. 6, połud. 25, połud.-wsch. 10, półn.-wsch. 1. — Siła jego była w ogóle mała.

W porównaniu z normalną przeciętną miesięczną było: Ciśnienie powietrza o 0.'''240 mniejsze, ciśnienie pary o 0.'''36 mniejsze, osad atmosferyczny o 1.'''0 wyższy, temperatura powietrza o 1.'''23 niższa, wilgoć powietrza o 1.7 pr. C. mniejsza, wysokość śniegu o 73''' większa. Dr. R.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. marca 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	327.5	— 8.3	96.2	zachodni	sł.	pogoda
2. god. po poł.	328.0	— 3.9	89.7	„	„	pochmurno
10. god. wiecz.	328.3	— 7.2	92.3	połud.-zach.	„	pogoda

Kurs Lwowski.

Dnia 21. marca.		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	21	5	27
Dukat cesarski	„ „	5	23	5	28
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	08	9	19
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	74	1	76½
„ papierowy rosyjski	„ „	1	47½	1	49
Talar pruski	„ „	1	65	1	67
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	71	40	72	15
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	75	08	75	76
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	56	74	22
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	77	93	78	56
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	220	38	222	75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 21. marca.	złr.	kr.
5% Metaliki	71	40
5% pożyczka narodowa	78	20
Losy z 1860 roku	93	5 ;
Akcye banku wiedeńskiego	802	—
„ „ kredytowego	183	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	60
Srebro	109	75
Dukat pojedynczy	5	27

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.